

**Wyrok z dnia 19 października 2010 r.**

**II BU 4/10**

**Związanie, o którym mowa w art. 365 § 1 oraz art. 366 k.p.c., ograniczone jest co do zasady tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji wyroku sądu ubezpieczeń społecznych, rozstrzygającego o odwołaniu od decyzji organu rentowego.**

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn, Sędziowie SN: Małgorzata Gersdorf, Halina Kiryło (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 października 2010 r. sprawy z wniosku Romana R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w P. o wysokość świadczenia, na skutek skargi wnioskodawcy o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 grudnia 2009 r. [...]

1. s t w i e r d z i ł, że wyrok Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 2 grudnia 2009 r. [...] w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie z dnia 23 lipca 2009 r. [...] i oddalającej odwołanie jest niezgodny z prawem;

2. o d d a ł skargę w pozostałej części;

3. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w P. na rzecz skarżącego Romana R. kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 2 grudnia 2009 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie z dnia 23 lipca 2009 r. o tyle, że oddalił odwołanie ubezpieczonego Romana R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w P. oraz oddalił apelację ubezpieczonego i zasądził od niego na rzecz organu rentowego

kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd drugiej instancji ustalił, że ubezpieczony Roman R. pobierał rentę inwalidzką od dnia 8 stycznia 1991 r., zaś na mocy decyzji organu rentowego z 15 maja 1995 r. przyznano mu prawo do emerytury, którą obliczono od podstawy wymiaru renty i zawieszono jej wypłatę wobec wyboru przez uprawnionego świadczenia korzystniejszego. Prawomocną decyzją z dnia 5 marca 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił przeliczenia podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy od dochodów z 10 lub 20 lat kalendarzowych, gdyż wskaźnik wysokości owej podstawy okazał się niższy od dotychczasowego. Decyzją organu rentowego z dnia 22 lipca 2004 r. podjęto wypłatę emerytury ubezpieczonego, której podstawę wymiaru stanowiła podstawa wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy, zaś do obliczenia części socjalnej przyjęto kwotę bazową 666,96 zł. Wyrokiem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie z dnia 31 maja 2006 r. [...] zmieniono tę decyzję i przyznano odwołującemu - poczynając od 1 września 2002 r. - prawo do ustalenia części socjalnej świadczenia z zastosowaniem kwoty bazowej obowiązującej w dacie złożenia wniosku emerytalnego, tj. kwoty 1.775,89 zł. W wyniku odwołania się ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydanej w wykonaniu tegoż wyroku, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie wyrokiem z dnia 15 listopada 2006 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu się prawo do obliczenia podstawy wymiaru emerytury od kwoty bazowej z daty złożenia wniosku emerytalnego wraz z odsetkami. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 27 marca 2008 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie odnośnie do sposobu obliczenia świadczenia oraz odrzucił odwołanie w zakresie odsetek. Kolejną decyzją organu rentowego z 18 maja 2007 r. odmówiono ubezpieczonemu przeliczenia podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem wynagrodzenia wnioskodawcy z lat 1965 - 1977. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie wyrokiem z dnia 3 lipca 2008 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu - począwszy od daty wniosku - prawo do ponownego obliczenia podstawy wymiaru świadczenia z uwzględnieniem wynagrodzenia wnioskodawcy z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu, tj. z lat 1965 - 1982, 1984 i 1985, określając wysokość wynagrodzeń w latach 1965 - 1976 w kwotach szczegółowo wskazanych w sentencji orzeczenia i

ustalając wskaźnik wysokości tejże podstawy wymiaru na 134,93%. Wykonując powyższy wyrok organ rentowy decyzją z dnia 28 sierpnia 2008 r. obliczył emeryturę ubezpieczonego stosując do podstawy wymiaru świadczenia wskaźnik wysokości 134,93% i kwotę bazową 717,16 zł, zaś do części socjalnej - kwotę bazową 1.775,89 zł. Uwzględniając odwołanie od tej decyzji Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie wyrokiem z dnia 23 lipca 2009 r. zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał organ rentowy do obliczenia podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego z zastosowaniem kwoty bazowej ostatnio przyjętej do obliczenia świadczenia, a tą była kwota bazowa uwzględniona w części socjalnej, tj. 1.775,89 zł oraz oddalił odwołanie odnośnie do żądania wypłacenia sumy 145 zł tytułem nieprawidłowego wyliczenia części socjalnej i ponownego przeliczenia emerytury od daty sprzed złożenia wniosku w tym zakresie, a nadto przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych wnioski w kwestii przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia od wynagrodzenia z 10 kolejnych lat kalendarzowych. Powyższy wyrok został zaskarżony przez obie strony. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania ubezpieczonego w całości, zaś ubezpieczony - ustalenia podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem dochodów z 10 kolejnych lat kalendarzowych, wypłaty odsetek, doliczenia kwoty 145 zł do części socjalnej oraz przeliczenia świadczenia od września 2002 r.

Uwzględniając apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zmieniając zaskarżone orzeczenie Sąd Apelacyjny zauważył, że zgodnie z art. 365 i art. 366 k.p.c. prawomocny wyrok sądowy ma powagę rzeczy osądzonej i wiąże strony, sąd, który go wydał, a także inne sądy i organy państwowe. Niedopuszczalne było zatem dokonywanie zmiany prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie z dnia 3 lipca 2008 r. [...] i rozstrzygnięcie o kwocie bazowej mającej zastosowanie do obliczenia podstawy wymiaru świadczenia, o której Sąd ten nie orzekł w powołanym wyroku. Takie żądanie ubezpieczonego wykraczało poza zakres i przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie. Sąd drugiej instancji uznał natomiast za bezpodstawne roszczenia odwołującego się objęte jego apelacją i orzekł o oddaleniu wniesionego przez niego środka zaskarżenia.

Ubezpieczony wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem powyższego prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego. Skargę oparto na naruszeniu prawa procesowego przez błędną wykładnię art. 365 i art. 366 k.p.c. - a w następstwie tego - także na naruszeniu prawa materialnego przez niezastosowanie art. 111 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubez-

pieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227). Wydanie przedmiotowego orzeczenia spowodowało wyrządzenie ubezpieczonemu szkody w wysokości 3.095,52 zł wskutek nieprawidłowego wyliczenia podstawy wymiaru emerytury przez przyjęcie niewłaściwej kwoty bazowej i w rezultacie tegoż - zaniżenia wysokości świadczenia. Skarżący wniósł o stwierdzenie niezgodności z prawem wskazanego wyroku i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że istotą niniejszego sporu - wyznaczoną treścią decyzji organu rentowego z dnia 28 sierpnia 2008 r. wykonującej wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie z dnia 3 lipca 2008 r. [...] - jest przeliczenie emerytury ubezpieczonego za okres od dnia 1 kwietnia 2007 r. i przyjęcie do podstawy wymiaru świadczenia kwoty bazowej 717,16 zł (tj. zastosowanej do ustalenia podstawy wymiaru renty) zamiast 1.775,89 zł (tj. z daty złożenia wniosku emerytalnego). Wspomnianym wyrokiem Sąd rozstrzygnął jedynie kwestię przeliczenia podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy według wynagrodzenia z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu i ustalił wskaźnik jej wysokości. Nie zajmował się natomiast zagadnieniem kwoty bazowej, jaką należy przyjąć do obliczeń. Tą zaś w świetle art. 111 ust. 2 ustawy emerytalnej jest kwota bazowa ostatnio przyjęta do obliczenia świadczenia. Skoro kwestia ta nie została rozstrzygnięta tymże wyrokiem, nie obejmowała jej powaga rzeczy osądzonej orzeczenia sądowego statuowana przepisem art. 366 k.p.c. O powadze rzeczy osądzonej decyduje wszak przedmiot rozstrzygnięcia i jego podstawa faktyczna, a nadto zakres powagi rzeczy osądzonej wyznacza sama sentencja wyroku. Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny istnienia w niniejszym przypadku powagi rzeczy osądzonej w zakresie rozstrzygnięcia o kwocie bazowej, jaka powinna być zastosowana do obliczenia podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego, wynika z niewłaściwej wykładni art. 366 k.p.c., a rozumowanie Sądu dotknięte jest błędem logicznym. Sąd zakłada bowiem, że zakresem powagi rzeczy osądzonej objęte jest również to, o czym nie orzeczono w prawomocnym wyroku. Tymczasem granice jej wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia, chociażby niekorzystnego dla strony powodowej. Wykonując wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie z dnia 3 lipca 2008 r. organ rentowy dokonał kompleksowego wyliczenia emerytury ubezpieczonego w oparciu o wszystkie kryteria wynikające z art. 111 ustawy emerytalnej, podczas gdy wspomniany wyrok przesądzał tylko o jednym z

nich. Zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji wydany w wyniku rozpoznania odwołania od tejże decyzji i uwzględniający pretensje wnioskodawcy odnośnie do kwoty bazowej, jaka powinna być zastosowana do ustalenia wysokości podstawy wymiaru jego emerytury, Sąd Apelacyjny pozbawił ubezpieczonego prawa do prawidłowego przeliczenia świadczenia, a nadto konstytucyjne gwarantowanego prawa do sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została wprowadzona do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz.98). Uzasadnienia dla ustanowienia tej instytucji należy poszukiwać na gruncie unormowań art. 77 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 417-417<sup>2</sup> i art. 421 k.c. W art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. przyjęto bowiem, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, można żądać jej naprawienia po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Skarga o stwierdzeniu niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest jednym z takich „właściwych postępowań”, o jakich stanowi art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Jest to specjalny środek prawny, umiejscowiony w Kodeksie postępowania cywilnego wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Skarga kwalifikowana jest jako samodzielny, autonomiczny sposób badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służący osobie zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody wyrządzonej działaniami władzy publicznej, o której mowa w art. 77 ust.1 Konstytucji. Zgodnie z art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje - co do zasady - od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, gdy na skutek jego wydania stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie była i nie jest możliwa.

W myśl art. 424<sup>4</sup> k.p.c. skargę można opierać na podstawie naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem. W kontekście tegoż unormowania centralnym pojęciem omawianej instytucji jest więc wspomniana niezgodność orzeczenia z prawem. W judykaturze podkreśla się, że uznanie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia to nie

tylko stwierdzenie jego obiektywnej bezprawności. Stwierdzenie tej bezprawności nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, czyli orzekania przez sędziego w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, jednak zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, lecz także „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Obowiązujące prawo to zaś nie tylko tekst normatywny, ale również jego wykładnia, bo w istocie każdy przepis podlega wykładni. Można zatem przyjąć, że obowiązujące, respektowane powszechnie prawo zostaje ukształtowane w wyniku wykładni. Jest to proces użyteczny, funkcjonujący w warunkach konfrontacji poglądów i ważenia argumentów. Tak kształtuje się też orzecznictwo sądowe, mające umocowanie w niezawisłości sędziowskiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2006 r., I BP 1/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 216 i z dnia 15 listopada 2006 r., I BP 12/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz.3). W wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 (OSNC 2007 nr 2, poz.35) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „sędzia poruszający się na obszarze przyznanej mu swobody i nieprzekraczający jej granic, pozostający w zgodzie z własnym sumieniem, jak też prawidłowo dobierający standardy orzeczenia, działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, gdy wydane przez niego orzeczenie - ocenione *a posteriori* - jest obiektywnie niezgodne z prawem”. Niezgodność z prawem, rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa, musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Traktowanie jako niezgodnego z prawem w rozumieniu art. 424<sup>4</sup> k.p.c. każdego orzeczenia sądowego ocenionego jako wadliwe niesie zagrożenia dla porządku prawnego, stabilności obrotu prawnego, swobody sądu w stosowaniu prawa. Już w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK-A 2001 nr 8, poz. 256) Trybunał Konstytucyjny wskazał, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji nie może być interpretowany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego. Podobnie za niezgodne z prawem w ujęciu art. 424<sup>4</sup> k.p.c., a przez to implikujące obowiązek naprawienia przez Skarb Państwa wyrządzonej szkody, uważa się orzeczenie krzywdzące stronę przez rozstrzygnięcie sprzeczne z rozumianym jednoznacznie przepisem prawa regulującym określone uprawnienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2005 r., II BP 3/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 323; z dnia 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 351; z dnia 10 maja 2006 r., III BP 2/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz.127 i z dnia 18

maja 2007 r., I BU 13/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 201) lub orzeczenie wydane w następstwie oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17). Nie jest natomiast niezgodne z prawem orzeczenie oparte na wyborze jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, w szczególności gdy są to przepisy nowe, niejasne, rzadko stosowane, nieskonfrontowane z realiami i potrzebami życia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1991 r., III ARN 32/91, PUKG 1992 nr 2-3, s. 59; z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 9 lipca 2003 r. IV CKN 357/01, Lex Polonica nr 40225, z dnia 21 marca 2006 r., V CNP 68/05, niepublikowany; z dnia 9 lutego 2007 r., I BP 15/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 92 i z dnia 6 czerwca 2007 r., II BP 16/05, OSNP 2008, nr 15-16, poz. 215).

W ocenie Sądu Najwyższego w rozpoznawanej sprawie doszło do kwalifikowanego naruszenia prawa procesowego, implikującego uwzględnienie przedmiotowej skargi.

Analizę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia rozpocząć wypada od podkreślenia, iż zapadło ono w sprawie zainicjowanej odwołaniem ubezpieczonego Romana R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w P. z dnia 28 sierpnia 2008 r., stanowiącej wykonanie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie z dnia 3 lipca 2008 r. [...]. Prawdą jest, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. prawomocny wyrok wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Przytoczony przepis określa zasadnicze skutki każdego prawomocnego orzeczenia sądowego w sprawie cywilnej. W rezultacie uprawomocnienia się orzeczenia nikt nie może kwestionować nie tylko faktu jego istnienia, ale również jego treści, i to bez względu na to, czy ktoś był, czy też nie był stroną postępowania zakończonego tym orzeczeniem. W przypadku prawomocnego wyroku sądu ubezpieczeń społecznych, uwzględniającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, realizacja orzeczenia następuje w drodze wydania przez organ rentowy kolejnej decyzji uwzględniającej fakt i treść zapadłego rozstrzygnięcia sądowego. Wydanie przez organ rentowy nowej decyzji, także co do świadczenia będącego przedmiotem wcześniejszej decyzji i postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem, wszczętego w wyniku wniesienia odwołania od niej, uprawnia

ubezpieczonego do złożenia kolejnego odwołania do sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 maja 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 491467).

Godzi się przypomnieć, iż wspomniany wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie z dnia 3 lipca 2008 r., III U 643/07, dotyczył przeliczenia emerytury ubezpieczonego przez ustalenie na nowo podstawy wymiaru świadczenia w trybie art. 111 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a więc według dochodów wnioskodawcy z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu i wskazywał zarówno konkretne lata, jakie należało przyjąć do obliczeń, jak i kwoty wynagrodzenia odwołującego się z tego okresu oraz precyzował wynikający z tych obliczeń nowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru. Rzecz w tym, że w świetle art. 111 ust. 2 w związku z art. 15 tej ustawy wspomniany wskaźnik wysokości, będący średnią arytmetyczną procentowego stosunku rocznych sum kwot podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne do rocznych kwot przeciętnego wynagrodzenia z poszczególnych lat kalendarzowych wybranych przez wnioskodawcę, jest tylko jednym z elementów ustalania podstawy wymiaru emerytury, obok kwoty bazowej ostatnio przyjętej do obliczenia świadczenia, a jaką w przypadku osoby, której podstawę wymiaru emerytury stanowiła podstawa wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy w wysokości określonej w art. 21 ust. 1 pkt 1 ustawy, jest kwota bazowa przyjęta do obliczenia tzw. części socjalnej emerytury (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2006 r., I UZP 2/06, OSNP 2007 nr 10, poz. 26). W kontekście unormowań art. 53 ust. 1 ustawy podstawa wymiaru świadczenia jest z kolei tylko jednym z elementów ustalania części „stażowej” emerytury, obliczanej jako odpowiedni (1,3 oraz 0,7) procent podstawy wymiaru za każdy rok okresów składkowych i nieskładkowych, obok części socjalnej stanowiącej 24% kwoty bazowej. Rację ma zatem skarżący zauważając, że wykonanie prawomocnego wyroku sądowego wymagało dokonania przez organ rentowy obliczenia wysokości przysługującej ubezpieczonemu emerytury z zastosowaniem wszystkich ustawowych elementów, również tych, o jakich nie rozstrzygnięto w tymże orzeczeniu.

Dochodzimy w ten sposób do istoty niniejszego problemu, a więc do pytania, czy - jak stwierdził Sąd Apelacyjny - zmieniając zaskarżoną decyzję i przyznając ubezpieczonemu prawo do ustalenia podstawy wymiaru emerytury według kwoty bazowej przyjętej do obliczenia części socjalnej świadczenia Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie naruszył przepisy art. 365 § 1 i art. 366

k.p.c., traktujące o związaniu prawomocnym orzeczeniem sądowym oraz powadze rzeczy osądzonej. Warto podkreślić, że moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, określona w art. 365 § 1 k.p.c. może być brana pod uwagę w zasadzie tylko w innym postępowaniu sądowym niż to, w którym je wydano. Orzeczenie takie uzyskuje wszak moc wiążącą z chwilą uprawomocnienia się, a więc w momencie definitywnego zakończenia postępowania. W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, nie podlega ona już ponownemu badaniu. Związanie orzeczeniem oznacza niedopuszczalność nie tylko dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 441/07, LEX nr 376385). Owo związanie treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez wskazane w przepisie art. 365 § 1 k.p.c. podmioty, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku. Podmioty te są związane dyspozycją konkretnej i indywidualnej normy prawnej wywiezionej przez sąd z przepisów prawnych zawierających normy generalne i abstrakcyjne w procesie subsumcji określonego stanu faktycznego. Tak określony zakres związania odnosi się tylko do ostatecznego rezultatu rozstrzygnięcia sądowego, ucieleśnionego we wspomnianej wyżej konkretnej i indywidualnej normie prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, LEX nr 513001). Instytucji związania prawomocnym orzeczeniem sądowym z art. 365 § 1 k.p.c. nie można jednak utożsamiać z odrębną i mającą samodzielny byt instytucją powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. Ta ostatnia ma bowiem charakter podmiotowo względny, gdyż odnosi się wyłącznie do tych samych stron procesu, aczkolwiek nie ma przeszkód, aby przy wyjaśnianiu istoty i swoistości mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądowego wykorzystywać dorobek judykatury dotyczący pewnych aspektów zagadnienia powagi rzeczy osądzonej. W szczególności wchodziłyby w rachubę te orzeczenia Sądu Najwyższego, w których wyjaśniono sposób określenia granic przedmiotowych powagi rzeczy osądzonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, LEX nr 584190).

Powaga rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. ma swoje granice przedmiotowe i podmiotowe. Granice przedmiotowe wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia sądu w związku z podstawą sporu, zakresem podmiotowym objęte są zaś strony. O wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku decyduje zatem kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie tożsamości stron

występujących w postępowaniu zakończonym tymże wyrokiem i w kolejnym postępowaniu sądowym oraz tożsamości podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, LEX nr 274151 i z dnia 6 marca 2008 r., II UK 144/07, LEX nr 420911). W świetle utrwalonego w judykaturze poglądu, powagę rzeczy osądzonej ma w zasadzie tylko rozstrzygnięcie zawarte w sentencji wyroku, a nie uzasadnienie. Jeżeli jednak sentencja wyroku nie zawiera wyraźnych granic rozstrzygnięcia, aby ustalić granice powagi rzeczy osądzonej należy w pierwszej kolejności dokonać wykładni wyroku. Następnie trzeba posłużyć się treścią uzasadnienia, a jeśli nie zostało ono sporządzone, sąd orzekający musi sam - na podstawie akt sprawy - odtworzyć rozumowanie sądu, który wydał badane rozstrzygnięcie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1957 r., I CO 20/57 OSPiKA 1958 nr 10, poz. 261; postanowienie z dnia 25 lutego 1998 r., II UKN 594/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 37 oraz wyroki z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, LEX nr 402284; z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/07, LEX nr 485880; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525; z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07, LEX nr 380931 i z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 323/07, OSNP 2009 nr 19 - 20, poz. 267).

Wypada nadmienić, że wszczynające postępowanie sądowe odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pełni rolę pozwu, stąd w sytuacji, gdy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona, sąd powinien odrzucić odwołanie na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., w przeciwnym razie postępowanie sądowe dotknięte byłoby nieważnością z art. 379 pkt 3 k.p.c. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, i z dnia 25 września 1998 r., II UKN 357/98). Stwierdzenie naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy art. 366 k.p.c. powinno zatem prowadzić do uchylecia przez instancję odwoławczą zaskarżonego wyroku i odrzucenia odwołania z mocy art. 386 § 3 k.p.c., a nie do zmiany orzeczenia przez oddalenie odwołania. To ostatnie rozstrzygnięcie ma przecież merytoryczny, a nie formalny charakter.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedmiot rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie z dnia 3 lipca 2008 r. [...] wynikał jednoznacznie z jego sentencji. Nie zachodziła potrzeba wyjaśniania jego zakresu we wskazany wcześniej sposób. Tym przedmiotem było zaś prawo ubezpieczonego do

ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury według podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 konkretnie wskazanych lat kalendarzowych i szczegółowo oznaczonej kwoty wynagrodzenia wnioskodawcy z tego okresu oraz przy zastosowaniu sprecyzowanego wskaźnika wysokości tejże podstawy. Nie ulega wątpliwości, iż powołane orzeczenie nie zawierało rozstrzygnięcia o pozostałych elementach koniecznych do ostatecznego obliczenia zarówno owej podstawy wymiaru świadczenia jak i całej emerytury. Zupełnie chybione jest zatem przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że wyrok ten korzysta z przymiotu związania i powagi rzeczy osądzonej także odnośnie do kwestii, jakie nie zostały nim rozstrzygnięte. Zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacja art. 365 § 1 oraz art. 366 k.p.c. jest całkowicie sprzeczna z całym wieloletnim dorobkiem judykatury i doktryny, a naruszenie tychże przepisów przy ferowaniu przedmiotowego orzeczenia ma charakter kwalifikowany. Cytowane przepisy nie są bowiem nowe w polskim porządku prawnym, a ich jednoznaczna wykładnia - w istotnym dla rozstrzygnięcia sporu zakresie - jest utrwalona w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Przepisy te mają zaś decydujące znaczenie dla możliwości skutecznego dochodzenia przez ubezpieczonych ich praw na drodze sądowej. Zaaprobowanie poglądu Sądu Apelacyjnego na temat związania prawomocnym orzeczeniem i zakresu powagi rzeczy osądzonej prowadziłyby do tego, że ubezpieczeni zostaliby pozbawieni możliwości odwołania się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które wykonując prawomocne wyroki sądowe wadliwie regulowałyby kwestie nieobjęte zawartymi w tych wyrokach rozstrzygnięciami. Tym samym prawidłowość zrealizowania przez organy rentowe uprawnień ubezpieczonych, potwierdzonych prawomocnymi orzeczeniami sądów ubezpieczeń społecznych, pozostawałaby poza wszelką kontrolą.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 424<sup>11</sup> § 2 k.p.c. stwierdził niezgodność z prawem zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zmiany orzeczenia pierwszoinstancyjnego i oddalenia odwołania. Chociaż zarzuty i ich uzasadnienie odnoszą się tylko do tej części rozstrzygnięcia, to jednak skargą objęto cały wyrok. Wobec tego stosownie do art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c. w pozostałym zakresie oddalono skargę. O kosztach postępowania orzeczono w myśl art. 100 k.p.c. oraz § 12 ust. 5 pkt 2 w związku z § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz pono-

szenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

=====